

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 3. lutego 1910 powziął Wysoki Sejm na wniosek Komisji solnej z d. 6. października 1909 następujące uchwały w sprawie krajowej sprzedaży soli:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli l. s. 3.304/909 Sejm przyjmuje do wiadomości i udziela mu absolutorium z rachunków funduszu solnego za r. 1908.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby nie spuszczał z oka sprawy wprowadzenia w handel soli w zamkniętem opakowaniu w ilościach mniejszych niż jeden cały kilogram, a także w pakietach pięćdziesięciokilogramowych.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ponawiając uchwały swoje z 3. listopada 1904, 13. listopada 1905 i 7. marca 1907, ażeby z całym naciskiem starał się o oddanie eksploatacyi pokładów i źródeł solnych w Galicyi w zarząd albo dzierżawę kraju — za odpowiedniemi zabezpieczeniem dochodów, tudzież spełnienia zobowiązań c. k. Skarbu państwa z tytułu monopolu.

IV. Sejm uchwała następujący etat osób i płac krajowego Zarządu sprzedaży soli:

1) Biuro centralne:

a) Dział konceptowy i kontroli administracyjnej.

1) Kierownik Biura (ranga VI)	płaca 6.400 K, dod. akt. 1.472 K = 7.872 K	dwa pięciolecia jedno trzecie po 800 K.
2) Rewident (ranga VIII)	" 3.600 " " " 1.104 " = 4.704 "	2 pięciolecia i 1 trzecie po 400 K.
3) Adjunkt koncept. (ranga IX)	" 2.800 " " " 960 " = 3.760 "	4 trzecie po 200 K.
4) Kontrolor (ranga X)	" 2.200 " " " 768 " = 2.968 "	3 trzecie po 200 K.

b) Dział rachunkowy:

5) Rachmistrz (ranga VIII)	" 3.600 " " " 1.104 " = 4.704 "	2 pięciolecia i 1 trzecie po 400 K.
6) Adjunkt rach. (ranga IX)	" 2.800 " " " 960 " = 3.760 "	4 trzecie po 200 K.
7) i 8) 2-ch oficyałów (ranga X) płaca po	" 2.200 " " " 768 " = 2.968 "	3 trzecie po 200 K.
9) i 10) 2-ch asystentów (ranga XI) płaca po	" 1.600 " " " 576 " = 2.176 "	3 trzecie po 200 K.
11) i 13) 3-ch praktykant. (ranga XII) płaca po	" 1.200 " " " 576 " = 1.176 "	2 trzecie po 200 K, po 12 latach służby dodatek 200 K, i po 15-tu dodatek 200 K.
14 i 15) 2-ch aplikantów adjutum po	= 1.200 "	

c) Dział manipulacyjny:

16) Pisarz (ranga XII) płaca 1.200 K, dod. akt. 576 K = 1.776 K 2 trzeciecia po 200 K,
po 12 latach służby
dodatek 200 K, po
15-tu 200 K.

d) Służba:

17) Woźny płaca 900 K, dod. akt. 360 K, na mundur 100 K dodatki trzeciecznie po
= 1.360 K 70 K.

2) Biura sprzedaży soli przy salinach:

18—20) 3-ch Starszych Zarządców	K	Dodatki aktywne obliczone według rangi i siedziby urzędowej w innej przepisów stosowanych do urzędników krajowych (uchwała sejmowa z d. 16. marca 1907 r.)	2 pięciolecia i 1 trzeciecie po 400 K.	
(ranga VIII)	płaca po 3.600			
21—23) 3-ch Zarządców I. kl.	" " 2.800			4 dodatki trzeciecznie po 200 K.
(ranga IX)	" " 2.200			
24—26) 3-ch Zarządców II. kl.	" " 2.200			3 trzeciecia po 200 K.
(ranga X)	" " 1.600			
27—30) 4-ch Zarządców III. kl.	" " 1.600	3 trzeciecia po 200 K.		
(ranga XI)	" " 1.200	2 trzeciecia po 200 K, po 12 latach służby, dodatek 200 K, po 15-tu 200 K.		
31—33) 3-ch praktykantów	" " 1.200			
(ranga XII)	" " 1.200			
34) Aplikant z adjutum	" " 1.200			

B) Urzędnicy, którzy otrzymają urzędowe mieszkanie, pobierają tylko połowę dodatku aktywnego.

C) Wobec urzędników etatowych i służb krajowego Zarządu sprzedaży soli, mają być stosowane obowiązujące dla urzędników krajowych przepisy o emeryturach i płacach wdowich i sierocych, jak również przepisy o dyetach i kosztach podróży — z tem jednak zastrzeżeniem, że z tytułu tej uchwały urzędnicy ci i słuźy nie mogą sobie rościć żadnej pretensyi do zaopatrzenia z funduszu krajowego, lecz jedynie z odsetek funduszu emerytalnego solnego i to w tej wysokości, do jakiej on wzrośnie.

D) Aż do odwołania przelewać będzie Wydział krajowy nadal połowę corocznego zysku funduszu solnego do funduszu emerytalnego, drugą do funduszu rezerwowego.

V. P. Mieczysławowi Jackowskiemu udziela się *veniam aetatis*.

VI. W uwzględnieniu petycji l. s. 3.416 Sejm przyznaje p. Maryi Gerard Festenburgowej, wdowie po urzędniku krajowego biura sprzedaży soli, jednorazowy dar z łaski w kwocie 400 kor. z funduszu solnego.

VII. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby i nadal uwzględniał bez utrudnienia podania gmin o pozwolenie na pobór surowicy solnej ze znajdujących się w danej okolicy źródeł solnych, i pozwolenia te, ażeby opiewały na czas dłuższy, aby opłaciły się połączone z tem inwestycje.

VIII. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby zbadał powody gorączki spekulacyjnej w zakupywaniu gruntów przyległych do c. k. salin w Kałuszu, zwłaszcza z uwagi na prawdopodobną konkurencyę zagranicznych organizacji przemysłowych.

IX. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby zniżył cenę soli.

X. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby zniósł ograniczenia wydawania soli szybkowej z kopalń Wielickich i Bocheńskich dla kupców galicyjskich.

XI. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby umożliwił Wydziałowi krajowemu w sposób, jaki uzna za stosowny, podwyższenie prowizyi dla drobnych sprzedawców soli.

XII. Petycje gmin Dolna, Dołha kałuska, Hołyń, Kamień, Nowica, Pójtó, Siwka kałuska, Słoboda niebyłowska, Słobódka leśna i Topolsko l. s. 4.635, 5.318, 5.329, 5.447, 5.453 i 5.843, o ulgi w poborze surowicy ze źródeł solnych — odstępuje się c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

XIII. Petycje Jakóba Katza ze Zborowa i kupców z Kamionki strumiłowej, w sprawach, dotyczących drobnozłowej sprzedaży soli L. s. 4.986, 5.465 i 5.466 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Zarazem przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu wniesioną przez p. Kurowca rezolucję, następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby petycje gmin powiatu kałuskiego o wolny pobór surowicy, polecone uchwałą sejmową z r. 1908 uwzględnił, a dalej, ażeby §. 15. instrukcyi c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej, nakładający materyalne ciężary i fiskalne szkody na gminy skasował.“

W końcu rezolucję, wniesioną przez p. Makucha:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby umożliwił sklepikom wiejskim i małomiasteczkowym pobór soli kuchennej z salin państwowych.“

W roku 1909 pobrał Wydział krajowy następujące ilości soli:

a) Warzonki:		b) Soli kamiennej:	
w miesiącu styczniu	34.382 metr. centn.	10.240	metr. centn.
lutym	33.6 0 " "	8.714	" "
marcu	41.295 " "	12.100	" "
kwietniu	33.608 " "	6.100	" "
maju	33.399 " "	8.400	" "
czerwcu	39.005 " "	10.400	" "
lipcu	41.503 " "	11.000	" "
sierpniu	43.908 " "	12.900	" "
wrześniu	44.304 " "	12.000	" "
październ.	52.977 " "	14.000	" "
listopad.	47.874 " "	16.100	" "
grudniu	42.413 " "	13.400	" "

Razem 488.318 metr. centn. 135.354 metr. centn.

c) soli bydłowej 24.337 metr. centn.

d) kainitu 126.656 metr. centn.

W porównaniu z rokiem poprzednim pobrał krajowy Zarząd sprzedaży soli:

a) warzonki	mniej o 27.026 metr. centn.
b) kamiennej	więcej o 26.837 " "
c) bydłowej	mniej o 1.619 " "
d) kainitu	więcej o 9.554 " "

Mniejszy pobór soli warzonki, jak również soli bydłowej jest dalszym następstwem rozdarcia w r. 1908 znacznych ilości soli bydłowej — mianowicie ludność w Galicyi wschodniej daje bydłu bardzo często sól jadalną — wobec otrzymania soli bydłowej darmo, nie potrzebowała ona używać na ten cel soli jadalnej, względnie ograniczyła pobór soli bydłowej. Fakt, że w r. 1910 pobór soli warzonki się wzmógł, jest potwierdzeniem wyżej podanego przypuszczenia.

Ogólna organizacya sprzedaży soli.

Ogólna organizacya sprzedaży soli postępuje i ulepsza się stale — najlepszym dowodem tego znaczne powiększanie się ilości miejsc kontrolowanych sprzedaży soli, które obecnie doszły cyfry 8.388, t. j. pomnożyły się od września r. z. o ilość 896. Zaprowadzone przez Wydział krajowy „wykazy cen“ i kwestyonaryusze, o których zdawaliśmy sprawę już w roku zeszłym, okazały się bardzo pożytecznymi czynnikami kontroli sprzedaży soli. Odpowiedzi zwierzchności gminnych co do sposobu wykonywania sprzedaży soli przez sklepiki miejskie brzmiały coraz pomyślniej, tak, że rzadko kiedy spotyka się już ze skargą na nadużycia.

Krajowe magazyny
kolejowe.

Ponieważ założone już magazyny kolejowe na stacjach kolejowych, z których więcej zastępstw sól odbiera, okazały się bardzo pożyteczne, postanowił Wydział krajowy budować w miarę możliwości jak najwięcej takich magazynów. Dzięki dobrej woli Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, uzyskaliśmy pięć pudeł wagonowych, które ustawione na odpowiednim podmurowaniu i opatrzone pomostem, łączącym je bezpośrednio z wagonem, utworzą bardzo dobre magazyny, a znacznie tańsze, bo za kosztą dwóch zwykłych, typowych magazynów, urządzimy pięć wagonowych magazynów, które zastąpią w zupełności budowane specjalne magazyny. Pierwsze trzy takie magazyny urządzamy w Złoczowie, dla zastępstw Złoczowa, Gołogór, Sassowa i Białegokamienia, w Czarnej dla Piżna, Zasowa i Radomyśla, w Jasle dla Jasła, Kołaczyc, Brzostka i Żmigrodu.

Bezpośrednie składy
wiejskie.

Liczba tych składów rośnie również stale.

Jak już w sprawozdaniu z roku zeszłego zauważyliśmy, składy te są bardzo ważne dla rozwoju krajowej organizacji sprzedaży soli i Wydział krajowy nie tylko każdą prośbę o skład bezpośredni z całą przychylnością traktuje, ale owszem przez porozumiewanie się z gminami w okolicach salin położonemi, sam daje inicjatywę do tworzenia się tych pożytecznych składów. Intencyom zatem rezolucyi Wysokiego Sejmu, uchwalonej na wniosek p. Makucha, staje się zadość w całej pełni. Jednakże przy tworzeniu tych składów zachodzą pewne zasadnicze warunki, których pominięcie byłoby szkodliwe dla organizacji. Mianowicie składy takie urządza się tylko w tych wsiach i miasteczkach, które znajdują się w niewielkiej odległości od salin, a do których nie dochodzi kolej, lub też takie czyni koło, że dowóz końmi jest tańszy i praktyczniejszy. Gdyby Wydział krajowy zezwalał na dowożenie soli kołami do bardzo odległych miejsc, musiałyby przedewszystkiem działać ze szkodą funduszu solnego, a więc innych zastępstw — i dając oczywiście znaczniejsze prowizye z powodu kosztownego dowozu, wystawiałby takich odbiorców na pokusę pozostawiania soli w bliższych miejscach, dla zaoszczędzenia kosztów dowozu. Wydział krajowy ma aż nadto dowodów, że takie szkodliwe dla funduszu solnego kombinacje przy dalszych dowozach kołowych zaraz się pojawiają — a nie ma i nie może mieć tylu sił kontrolnych, żeby takim nadużyciom zapobiec. Tworzy się więc tylko tam te składy, gdzie naturalne tego warunki istnieją, gdzie są rzeczywiście pożyteczne, ale tworzy się je w takich miejscach i warunkach już bez żadnego ograniczenia.

Sól warzonka.

Poczynione przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu zarządzenia co do wyrobu soli, przyczyniły się do tego, że ogółem biorąc, jakość soli warzonki i jej waga poprawiły się znacznie.

Sprawa opakowania dziesięciu topek razem, jakkolwiek technicznie rozwiązana, ze względu jednak na kosztą, nie może być na razie wprowadzoną w życie.

Opakowanie soli w worki po 50 kg. jest w obecnych stosunkach nie do wykonania — musiano by bowiem opakowywać sól jak dawniej w siano, lub słomę i dopiero zaszywać w wory — inaczej sól byłaby narażoną na rozbićcie i zanieczyszczenie. W takim razie jednak kosztą opakowania podniosłyby się znacznie. Jeżeli zaś myślano w kołach kupieckich o tem, żeby sól przesyłać w 50 kg. worach, bez opakowania pojedynczych topek w kartony, to taka kombinacja dałaby pewne, choć nieznaczne zaoszczędzenie, ale byłaby zupełnym powrotem do dawnego, niekulturalnego pakowania jadalnego artykułu w zaprószone siano i brudne worki — i do tego oczywiście nie mógłby Wydział krajowy przyłożyć ręki.

Sól kamienna.

Już w r. 1909 rozsprzedał Wydział krajowy przez swoich zastępców o 26.800 centn. metr. soli kamiennej więcej, niż w r. 1908 — w r. 1910, mianowicie w jego pierwszej połowie, pobór soli kamiennej wzrósł znowu znacznie. Jest to dowodem, że sól opakowana coraz więcej, jak się tego należało spodziewać, znajduje uznania. Sól kamiennej kruchowej, pobierając zastępstwa nie więcej, jak 10% ogólnego zapotrzebowania.

Jak wiadomo, ostatnia reforma sprzedaży soli wywołała w zachodniej części kraju liczne skargi ze strony kupców, którzy w akcji Wydziału krajowego upatrywali jedynie ograniczenie swoich dochodów, zapominali zaś, że jest to dążenie do sprawiedliwego oznaczenia prowizji w interesie konsumenta, uginającego się pod ciężarem ogólnie panującej drożyzny. Skargi wyszły przedewszystkiem i prawie wyłącznie od tych kupców, którzy zajmowali się hurtową sprzedażą soli i bardzo często dopuszczali się ażyoterstwa.

Ci kupcy, rzeczywiście akcją Wydziału krajowego zostali silnie dotknięci. Sądząc, że potrafią wprowadzić w błąd opinię publiczną i władze, rozpoczęli energiczną kampanię przeciwko akcji Wydziału krajowego i umieli wciągnąć w nią nawet bardzo poważną organizację kupiecką.

Akcya ta jednak upadła, jak czytamy w sprawozdaniu tej organizacji, z powodu braku poparcia ze strony właściwych kupców.

Niepodtrzymanie tej akcji, skierowanej przeciw uznanej powszechnie działalności kraju, podjętej w interesie najuboższych warstw ludności, jest pięknym świadectwem dla kupiectwa zachodniej części kraju.

Wydział krajowy nie ustaje w dążeniach, aby uzyskać fundusze na podwyższenie prowizji dla drobnych sprzedawców soli — i już obecnie udało się mu w wielu miejscach tę prowizję podnieść. Oprócz tego dąży Wydział krajowy do wzmocnienia opakowania soli mielonej, a mianowicie do wzmocnienia papieru. służącego do obwijania dziesięciu paczek razem, tak, aby pakiet dziesięciokilogramowy, który jest na największe w drodze narażony niebezpieczeństwa, był jak najbardziej zabezpieczony i umożliwiał w ten sposób dojście paczek kilogramowych na miejsce przeznaczenia w stanie nienaruszonym. Oprócz tego poczyniono doświadczenia ze szyciem paczek nićmi, względnie szerszym drutem, niż obecnie i doświadczenia te dały dobre wyniki.

Ulepszenia te będzie Wydział krajowy starał się wprowadzać i to bez kosztów dla pośredników, którzy w tej samej cenie otrzymają lepiej opakowany towar.

Sprawa opakowania soli w paczki mniejsze niż kilogramowe, nie wyszła jeszcze ze stadyum prób. Najważniejszą przeszkodą dla opakowania soli w paczki mniejsze, jest kwestyą kosztów.

Z wiosną bieżącego roku otrzymaliśmy propozycję ze strony c. k. Ministerstwa skarbu, aby czasowo objąć mielenie całej wyprodukowanej w Bochni soli. Powodem tego są rekonstrukcyjne prace, przedsięwzięte przez c. k. Skarb w salinie bocheńskiej, które mu utrudniają mielenie soli we własnym zarządzie.

Wydział krajowy z chęcią podjął się tego obowiązku i przy zawieraniu układu postawił jako cenę taką kwotę, która odpowiada kosztom własnym c. k. Skarbu z dodatkiem kosztów amortyzacji połowy inwestycji, jakie Wydział krajowy w swoim bocheńskim młynie będzie musiał poczynić.

Wydział krajowy nie korzystał zupełnie z przymusowego niejako położenia c. k. Skarbu, raz dla tego, że ze strony c. k. Skarbu doznawał w sprawach solnych zawsze jak największego

poparcia, a z drugiej strony i z tego powodu, że przy oddaniu tego mielenia oddaje c. k. Skarb Wydziałowi krajowemu także prawo i obowiązek przebiegania soli, które Wydział krajowy w interesie jakości soli chce wykonywać jak najskrupulatniej.

Układ w zasadzie jest już zawarty — rozchodzi się jeszcze o szczegóły, a mianowicie o procent sortowania soli. Ponieważ wysortowana ciemniejsza sól obróconą zostanie na sól bydlęcą, którą Wydział krajowy w zastępstwie skarbu wyrabiać będzie, można sól jadalną doprowadzić do możliwie jak największej czystości bez szkody dla nikogo. Nie wątpimy, że c. k. Skarb i w tej sprawie, podobnie jak w innych, pójdzie krajowi na rękę i przydzieli Wydziałowi krajowemu taką ilość soli bydlęcej do wyrobu, żeby można było należycie wysortować sól jadalną, a przecie tak, żeby i sól bydlęca zadaniu swemu w całości odpowiadała.

Ponieważ lokalności młyna wielickiego wobec rozwoju popytu za solą paczkowaną nie były wystarczające, musiał Wydział krajowy przystąpić do rozszerzenia młyna przez przybudowanie magazynów i mieszkania zarządcy, które dotąd mieściło się w samym budynku młyńskim.

Przepisów swoich, ograniczających wydawanie soli szybkowej nie zmienił c. k. Rząd, prawdopodobnie z tego powodu, że jak to Wydziałowi krajowemu wiadomo, istnieją ciągle jeszcze utrudnienia w wydobywaniu tej soli.

Wspomniana w zeszłorocznym sprawozdaniu sprawa p. Arona Holländra w Bochni, z którym jako najpoważniejszym miejscowym konkurentem, Wydział krajowy zrobił w r. 1905 układ wymówiony w r. 1909, nie została jeszcze ukończona. Ofiarowanego odstępnego p. Holländer nie przyjął i wniósł przeciw Wydziałowi krajowemu sądową skargę. Proces jest w toku.

Sole potasowe i sprawa oddania salin krajowi.

O rezultatach poszukiwań soli potasowych w Kałuszu i w innych miejscach ma Wydział krajowy tylko te urzędowe wiadomości, jakie podał w swoim zeszłorocznym sprawozdaniu.

W zamian za brak urzędowych wiadomości co do rezultatów poszukiwań, dochodziły do Wydziału krajowego liczne wieści o tworzeniu się konsorcjów do eksploatacji soli potasowych na podstawie zastrzeżonych wyłączności, o zakupywaniu tych wyłączności, jak również o nabywaniu gruntów, w ogóle o licznych zabiegach ze strony prywatnych przedsiębiorców, czynionych w sprawie wyzyskania pokładów soli potasowych.

Wieści te nie mogły być obojętne dla Wydziału krajowego. Wysoki Sejm w kilkakrotnych, powtarzanych stale co roku uchwałach swoich, odnoszących się do soli potasowych, do ich eksploatacji, do oddania saliny kałuskiej w dzierżawę lub zarząd kraju, dawał wyraźnie do poznania, że sprawy zapewnienia krajowi, o charakterze przeważnie rolniczym, taniego i dobrego nawozu nie spuszcza ani chwili z oka. Sprawa jest rzeczywiście bardzo ważna dla kraju — nawet w tem stadyum, jak obecnie, kiedy nie ma jeszcze dokładnych wiadomości, jak wielkie pokłady soli potasowych w kraju się znajdują. Jeżeli bowiem pokłady są nieznaczne — w takim razie należałoby przestrzegać, aby przedewszystkiem rolnictwo krajowe mogło z nich jak najwydatniej korzystać — jeżeli pokłady są wielkie, to i wtedy jak największa kontrola ze strony interesowanych w kraju czynników jest potrzebna, a mianowicie w tym celu, aby nie dopuścić do podobnego stanu, jaki zapanował w Niemczech, gdzie mimo koni i rządu pruskiego i anhalckiego powstały takie stosunki w handlu solami potasowymi, że uważano za potrzebne ze stanowiska interesu rolnictwa krajowego uchwalić spiesznie t. z. „Reichskaligesetz“, regulującą te stosunki.

Sprawa soli potasowych jest niewątpliwie sprawą kultury krajowej i jako taka na mocy statutu krajowego należy do zakresu działania Wysokiego Sejmu krajowego, który też, jak świadczą liczne uchwały już powzięte, sprawy tej nie spuszcza z uwagi.

Nie można zapominać, że sole potasowe, oprócz dobrego i taniego nawozu, dają jeszcze uboczne produkty, które posiadają wielką wartość i mogą się przyczynić w wysokim stopniu do rozwinięcia się przemysłu chemicznego w kraju.

Dla ekonomicznego rozwoju kraju, czy to ze stanowiska rolniczego, czy też przemysłowego biorąc, bardzo ważną jest rzeczą, aby w sprawie soli potasowych nastąpiła jakaś decyzja i wyjaśnienie stosunków. Dzisiaj nie ma dokładnego określenia rozciągłości pokładów tych soli i ich jakości — wskutek czego panuje w wysokim stopniu niepewność wśród kół interesowanych i ze względu na ważność tej sprawy dla kraju, wśród całego społeczeństwa, co do dalszych jej losów. Dotychczasowe wiadomości urzędowe brzmią niepomyślnie, a mimo to dowiadujemy się zwykle, że pokłady soli potasowych nie są tak wielkie, żeby jakąkolwiek szerszą akcją na tem polu usprawiedliwiały — co pewien czas rozchodzą się jednak z innych stron wieści, że pokłady są znaczne i wieści te poparte są działaniem kół prywatnych, które bez powodu na znaczniejsze wydatki nie zwykły się narażać.

Niepewna ta sytuacja powinna być zdaniem Wydziału krajowego usunięta. Wydział krajowy sądzi, że Wysoki Sejm, opierając się na §. 18. statutu krajowego ma prawo żądać, aby sprawa ta krajowi oddaną została. Ponieważ ze względu na zawartość znacznych ilości soli kuchennej w solach potasowych, charakter tych soli nie jest prawnie ściśle określony i są wątpliwości, czy należą one do regaliów czy do monopolu, byłoby rzeczą bardzo ważną, aby pod tym względem także usunąć wszelkie niejasności, tak, aby na stałych już podstawach można było przystąpić do dalszych czynności w celu wykonywania przez kraj przysługującego mu na podstawie statutu krajowego prawa.

Wydział krajowy pozwala sobie przedłożyć w tej sprawie odpowiednie wnioski.

W sprawie objęcia salin galicyjskich w zarząd lub dzierżawę kraju, zwróciliśmy się do JE. P. Ministra skarbu pismem, którego odpis do tego sprawozdania załączamy.

Ponieważ pismo to obejmuje także sprawę oddania Wydziałowi krajowemu saliny kałuskiej, które to oddanie byłoby niezbędne do wykonywania prawa eksploatacji soli potasowych, nie porusza Wydział krajowy tej sprawy w swoim wniosku, odnoszącym się do soli potasowych, zachowując sobie możliwość podjęcia jej osobno, gdyby sprawa objęcia salin w zarząd kraju doznawała opóźnienia.

Petycje gmin o surowicę.

Petycje gmin o surowicę, polecane przez Wysoki Sejm c. k. Rządowi uchwałą z 3. lutego 1910 zostały przez c. k. krajową Dyрекcyę skarbu przesłane do zbadania i zaopiniowania trzem właściwym okręgowym Dyрекcyom skarbu, poczem zostaną ostatecznie przez krajową c. k. Dyрекcyę skarbu załatwione. W sprawie zmiany instrukcji poboru surowicy nie mamy żadnej wiadomości.

Petycje kupców w Zborowie i Kamionce strumik.

W Zborowie założył Wydział krajowy magazyn na stacyi kolejowej, pragnąc ludności ułatwić nabywanie soli. Pociągnęło to za sobą usunięcie dawniejszych zastępców zborowskich, którzy na zaufanie nie zasługiwali, bo organizacyi sprzedaży soli nie dokonali. W Kamionce strumikowej przedsięwziętą w stanie reorganizacji sprzedaży soli po otworzeniu tam stacyi ko-

lejowej, co przyczyni się w wysokim stopniu do stałej naprawy tamtejszych stosunków. Spełniana dotychczas przez Wydział powiatowy kamionecki w imieniu kraj. zarządu sprzedaży soli sumienna kontrola nie dopuszcza do nadużyć nawet w obecnych warunkach, kiedy dostawa kołowa utrudnia bardzo organizację.

Zamknięcie rachunkowe.

W załączeniu przedkłada Wydział krajowy zamknięcie rachunkowe za rok 1909. Jest to pierwszy pełny rok, w którym wprowadzone w r. 1908 obniżenie ceny soli zastosowano. Wydział krajowy stwierdza z zadowoleniem, że ta poważna reforma, wymagająca przeliczenia wszystkich nieledwie pozycji rachunkowych, wprowadzenia nowych cen w każdej miejscowości itp. nie zachwiała zupełnie równowagi budżetowej funduszu solnego.

Personalia.

Wobec uchwalonego już przez Wysoki Sejm etatu osób i płac krajowego Zarządu sprzedaży soli, zamianował Wydział krajowy a) w centralnem biurze: rewidentem p. Kazimierza Sędzimira, kontrolorem p. Konrada Majewskiego, rachmistrzem (z rangą IX-tą) p. Mieczysława Jackowskiego, adjunktem rachunkowym p. Władysława Kamińskiego, oficyałem rachunkowym p. Emila Puszczynskiego, asystentem, p. Kazimierza Sicińskiego, praktykantami pp. Szymona Białasa i Feliksa Pospiecha, aplikantami pp. Eugeniusza Nowotnego i Zygmunta Bobreka, pisarzem p. Waleryana Kwaśniewskiego; b) w biurach sprzedaży soli: starszymi zarządcami pp. Andrzeja Kociatkiewicza, Tyburcego Sahaydakowskiego i Bronisława Meszyńskiego, zarządcami I. klasy pp. Gabryela Lipskiego i Jana Polończyka, zarządcami II. kl. pp. Klemensa Czczotta, Józefa Bibera, Wiktora Wasilewskiego, Marcelego Bogdanowicza, zarządcami III. klasy pp. Bronisława Salkowskiego, Józefa Krausa i Władysława Dzika.

Zamykając tem sprawozdanie swoje, wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli przyjmuje Sejm do wiadomości, a zarazem udziela mu absolutoryum z rachunków krajowego funduszu solnego za r. 1909.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w drodze właściwej poczynił starania celem wyjednania na rzecz kraju wyłącznego prawa eksploatacyi soli potasowych w Galicyi i zdał o tem sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, by ze swej strony wdrożył odpowiednie kroki, aby to prawo wyłącznej eksploatacyi soli potasowych w Galicyi krajowi przyznane zostało.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

St. Badeni r. w.

Sprawozdawca:

Dr. Władysław Jahl r. w.

Członek Wydziału krajowego.

ALEGATY.

Zamknięcie rachunku zysków

Winien.

Fundusz sprze

Straty.	K		g	
	K	g	K	g
Za zakupno soli warzonki	8,800.920	—		
„ „ „ kamiennej	2,611.172	45		
„ „ „ bydłęcej	138.242	49		
„ „ kainitu	164.652	80		
	11,714.987	74		
„ kainit dany stacyom doświadczalnym i Spółkom torfowym			3.545	45
„ płace			100.032	72
„ wynagrodzenie urzędników kasy krajowej za prowadzenie głównej kasy solnej			1.750	—
„ remuneracye i zapomogi urzędników, służby kolejowej i pocztowej			17.131	—
„ koszta podróży i zastępstwa urzędników			18.977	59
„ potrzeby kancelaryjne i czynsze			7.637	29
„ porta i telegramy			7.537	88
„ stemple do weksli			15.404	80
„ koszta spedycyi			995.994	71
„ najem i utrzymanie magazynów			8.139	03
„ koszta przewozu soli i dostawa drutu, worów i maszynek			448.811	10
„ ubezpieczenie realności i robotników			7.771	33
„ bonifikacye			15.711	28
„ rozmaite wydatki			12.863	99
„ kupno i utrzymanie maszynek			4.169	55
„ urządzenie biur			1.292	73
„ straty na magazynowaniu soli, rozprószka i deputat			4.066	33
„ wory			8.959	87
„ odpisanie odsetek			1.274	94
„ regulacyę potoku Siwki			1.489	85
„ budowę pakowni w Wieliczce			28.892	60
„ wydatki na kolejkę Stebnik-Bolechowce			39.795	—
Nadwyżka dochodu z roku 1909			80.587	98
			1,831.836	98
Fundusz emerytalny.				
Stan funduszu emerytalnego z dniem 31. grudnia 1909 wynosił:				
w gotówce			27	61
w efektach			391.239	78
Razem			391.267	39

i strat z dniem 31. grudnia 1909 r.

daży soli.

Ma.

Z y s k i.	K		g	
	K	g	K	g
Nadwyżka dochodu z roku 1908				1 07
Za sprzedaży soli warzonki	9,827.205	99		
" " " kamiennej	2,943.239	42		
" " " bydłowej	149.357	65		
" " kainitu	189.347	09		
	13.109.150	15	1,394.162	41
Za grzywny pieniężne od zastępców				284 19
" zwroty kosztów załadowania				2.403 14
" sprzedane tablice				17 12
" rozmaite dochody				1.213 15
Z odsetek od kredytów i papierów wartościowych				433.755 90
				1,831.836 98
Fundusz rezerwowy.				
Stan funduszu rezerwowego z dniem 31. grudnia 1909 wynosił: w efektach	267.271	61		
Razem	267.271	61		

Alegat 2. do sprawozdania Wydziału krajowego LW 103.035/910.

Zestawienie porównawcze dochodów i wydatków

Dochody.

Poszczególnienie	1908		1909		Więcej		Mniej	
	K	g.	K	g.	K	g.	K	g.
Ze sprzedaży produktów solnych	1,071.060	62	1,394.162	41	323.101	79	—	—
" " druków	100	20	—	—	—	—	100	20
" " tablic	92	96	17	12	—	—	75	84
" " worów	4.816	14	—	—	—	—	4.816	14
Z grzywien od zastępców	474	—	284	19	—	—	189	81
Z odsetek od kredytów, rachunków bieżących i papierów wartościowych	307.539	86	433.755	90	126.216	04	—	—
Zwroty kosztów załadowania	3.830	34	2.403	14	—	—	1.427	20
Rozmaite drobne dochody	1.140	02	1.213	15	73	13	—	—
Reszta nadwyżki dochodów z r. 1908.	107	—	80.587	98	80.586	91	—	—
W r. 1909 więcej o								
	1,389.055	21	1,913.423	89	529.977	87	6.609	19
	523.368	68	—	—	—	—	523.368	68

krajowego funduszu sprzedaży soli za lata 1908 i 1909.

Wydatki.

Poszczególnienie	1908		1909		Więcej		Mniej	
	K	g.	K	g.	K	g.	K	g.
Za kaitit dany stacyom doświadczalnym i spółkom torfowym	1.628	34	3.545	45	1.917	11	—	—
„ stemple do weksli	15.620	72	15.404	80	—	—	215	92
„ koszta spedycyi	874.390	60	995.994	71	121.604	11	—	—
„ najem, budowę i utrzymanie magazynów	7.677	01	8.139	03	462	02	—	—
„ płace	91.229	20	100.032	72	8.803	32	—	—
„ honorarium urzędników kasy krajowej, jako kasy solnej	1.605	—	1.750	—	145	—	—	—
„ renumeracye urzędników i służby	15.822	—	17.131	—	1.309	—	—	—
„ koszta podróży i zastępstwa urzędników	19.181	77	18.977	59	—	—	204	18
„ potrzeby kancelaryjne i czynsze	8.348	95	7.637	29	—	—	711	66
„ porta i telegramy	9.550	97	7.537	88	—	—	2.013	09
„ koszta przewozu produktów solnych, oraz drutu, worów i maszynek	243.283	77	448.811	10	205.527	33	—	—
„ ubezpieczenie zapasów soli i robotników	5.636	69	7.771	33	2.134	64	—	—
„ podatek od kuponów i stempie do rachunków	1.195	81	1.279	64	83	83	—	—
„ koszta stempli, podań, planów, honorarium syndyka	1.190	23	567	26	—	—	622	97
„ użycie telefonu	90	—	109	37	19	37	—	—
„ opał, światło i sprzątanie biur	1.519	80	1.311	—	—	—	208	80
„ zakupno książek i druków manipulacyjn.	759	49	600	93	—	—	158	56
„ koszta manipulacji i prowizyi pocztowej kasy oszcz. i koszta druków czekowych	3.601	65	3.273	18	—	—	328	47
„ rozmaite drobne wydatki	1.256	46	1.877	31	620	85	—	—
„ urządzenie biur (inwentarz)	974	—	1.292	73	318	73	—	—
„ zakupno i utrzymanie maszynek	12.064	32	4.169	55	—	—	7.894	77
„ formy na sól i płachty nieprzemakalne	1.061	72	60	—	—	—	1.001	72
„ roboty introligatorskie i stolarskie	801	87	30	70	—	—	771	17
„ bonifikacye	11.154	65	15.711	28	4.556	63	—	—
„ prowizyę Banku Biał. Biel.	181	59	—	—	—	—	181	59
„ sól bydlęcą prasowaną z Ebensee na próbę	—	—	727	10	727	10	—	—
„ wory	—	—	8.959	83	8.959	83	—	—
„ wydatki na kolejkę Stebnik-Bolechowce	—	—	39.795	—	39.795	—	—	—
„ regulacyę potoku Siwki	—	—	1.489	85	1.489	85	—	—
Kupno realności w Stebniku	6.700	—	—	—	—	—	6.700	—
Koszta druków i ogłoszeń	7.636	80	3.019	38	—	—	4.617	42
Odpisanie odsetek	—	—	1.274	94	1.274	94	—	—
Odpisanie zaliczki	225	—	—	—	—	—	225	—
Sensalne Banku krajowego	11	07	8	12	—	—	2	95
Straty na magazynowaniu i przewożeniu soli bydlęcej, rozpróska i deputat	3.713	17	4.066	33	353	16	—	—
Budowa pakowni w Bochni	20.922	76	—	—	—	—	20.922	76
„ „ „ Wieliczce	—	—	28.892	60	28.892	60	—	—
Pogrzeb funkcjonaryusza biura solnego	150	—	—	—	—	—	150	—
	1,369.185	41	1,751.249	—	428.994	62	46.931	03
W r. 1909 więcej o	382.063	59	—	—	—	—	382.063	59

Odpis

pisma Wydziału krajowego z d. 7. września 1910
L. 18177, wysłanego do JE. P. Ministra s arbu.

Dnia 3-go lutego 1910. powziął galicyjski Sejm następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ponawiając uchwały swoje z 3-go listopada 1904, 13-go listopada 1907 i 7-go marca 1907, ażeby z całym naciskiem „starał się o oddanie eksploatacy pokładów i źródeł solnych w Galicyi w zarząd „albo dzierżawę kraju, za odpowiedniem zabezpieczeniem dochodów tudzież spełnienia „zobowiązań c. k. Skarbu państwa z tytułu monopolu“.

Już po powzięciu pierwszej uchwały sejmowej w tej sprawie poczynił Wydział krajowy nad nią studia i na ich podstawie, pomimo, że nie mogły one być wyczerpującemi z powodu braku licznych i ważnych, a Wydziałowi krajowemu niedostępnych dat, doszedł do przekonania, że objęcie przez kraj produkcyi soli mogło by ludności i krajowi przynieść bardzo poważne korzyści, bez najmniejszej szkody dla dochodów c. k. Skarbu i dla jego zobowiązań z tytułu monopolu.

Przez ostatnich lat ośmnaście zajmuje się Wydział krajowy sprzedażą soli w duchu poleceń, wydanych mu przez Sejm krajowy, który zajmował się od samego początku swojego istnienia bardzo gorąco sprawą solną, przez ludność z wielkim naciskiem swojej reprezentacyi polecaną.

Z pomocą c. k. Skarbu, dla której Sejm krajowy nie skąpił nigdy uznania, udało się Wydziałowi krajowemu doprowadzić do znośnych stosunków w sprzedaży soli, a w ostatnich latach, przez znaczniejszą ofiarę ze strony c. k. Skarbu, nawet do poważnego obniżenia ceny soli. W czasie tym zbliżył się Wydział krajowy w dziedzinie stosunków solnych tak dalece do ludności, że może z całą śmiałością twierdzić, iż pod tym względem znane mu są jak najdokładniej jej pragnienia.

Przy tej sposobności mógł tak Sejm jak i Wydział krajowy przekonać się, że tylko przy takim poznaniu sprawy można dostosować produkcję w ten sposób, ażeby ludność o ile możności była jak najwięcej zadowolona. Ani Sejm ani Wydział krajowy nie mają zamiaru potępiać obecnej administracyi c. k. monopolu solnego, owszem uznać należy wysoko rozwinięte w tym zarządzie poczucie obowiązków i pragnienie zastosowania się do nowożytnych wymagań, jednakże administracya skarbowa, już z założenia swego, nie ma przedewszystkiem na oku dobra i wygody ludności, lecz w pierwszym rzędzie dobro Skarbu, a drobniejsze wymagania ludności, których spełnienie nie ma może większej wartości realnej, które jednak składają się na to, co nazwać można wygodą i czynią egzystencyę tej ludności znośniejszą, muszą u administracyi skarbowej stać na dalszym planie, ze względu na koszt, choćby nie wielkie, lecz nie mające rubryki w państwowym preliminarzu.

Administracya krajowa, zbliżona więcej do ludności, licząca się więcej z jej szczegółowemi wymaganiami, jakkolwiek nie spuściłaby z oka we własnym interesie zabezpieczenia c. k. Skarbowi dotychczasowych jego dochodów, mogłaby bez wątpienia o wiele lepiej spełnić swoje zadanie.

Dlatego powzięte na podstawie inicjatywy poselskiej i z takim naciskiem powtarzane uchwały sejmowe w sprawie oddania eksploatacy produktów solnych w ręce kraju, oczywiście bez uszczerbku dochodu monopolowego Skarbu, zasługują nawet w interesie samego Skarbu na uwzględnienie.

Zasadniczych przeszkód być nie może wobec tego, że w salinach morskich jeszcze dotąd produkcję soli wykonują osoby prywatne, że salina kałuska, tak co do produkcji soli potasowych, jak i soli kuchennej od roku 1867 do 1875 była oddana prywatnemu przedsiębiorstwu, które sól oddawało do magazynów rządowych, kainitem zaś rozporządzało dowolnie, że w roku 1884 ogłosił c. k. Skarb konkurs na objęcie w podobnych warunkach saliny kałuskiej w dzierżawę.

Jeżeli zatem w innych prowincjach austriackich jest dopuszczalną produkcja soli przez osoby lub instytucje prywatne, jeżeli to samo było możliwe w Galicyi przed laty 40-tu i to w czasie istnienia tych samych ustaw, jeżeli przed laty 25. byłby salinę kałuską otrzymał każdy prywatny przedsiębiorca, któryby był dał c. k. Skarbowi odpowiednią gwarancję, to zdaniem Wydziału krajowego, nie zmieniły się tak stosunki, żeby kombinacja możliwa przed dwoma dziesiątkami lat z prywatnymi osobami, nie była możliwa obecnie z jednym z największych krajów koronnych, reprezentowanym przez jego Wydział krajowy.

Przy sposobności układu z konsorcyum, które miało w dzierżawie salinę kałuską w latach od roku 1867 do 1875, sam c. k. Skarb rozwiązał w sposób zadowalniający wszystkie kwestye, odnoszące się od zabezpieczenia Skarbu od straty w dochodach, do zapewnienia mu odpowiedniego nadzoru nad sposobem produkcji, do określenia stanowiska urzędników skarbowych, robotników i t. p. tak, że można by te postanowienia zastosować w układzie z krajem z tą różnicą na korzyść c. k. Skarbu, że strona układ z nim zawierająca, dawałaby większą gwarancję niż jakakolwiek strona prywatna.

Wykonując uchwały sejmowe w tej sprawie powzięte, zwracał się Wydział krajowy kilkakrotnie z prośbą do c. k. Ministerstwa Skarbu, aby celem ułożenia konkretnej oferty udzieliło potrzebnego upoważnienia c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie do wydania Wydziałowi krajowemu szczegółowych dat, odnoszących się do produkcji soli.

W odpowiedzi na to otrzymał Wydział krajowy intymacje reskryptów c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 12-go lipca 1905 L. 22.499, z dnia 16-go lutego 1907 L. 9.179 i z dnia 23-go maja 1907 L. 35.872, zawiadamiające Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo Skarbu nie zamierza wcale ograniczać zarządu państwowego przy salinach. Odpowiedź ta wykluczała zatem dalszą dyskusję i możliwość zbadania, czy podane przez Wydział krajowy konkretne warunki, nie będą tego rodzaju, że tak c. k. Skarb, jak i kraj, a najwięcej ludność odniosą z układu na tych podstawach zawartego korzyści. Rzecz oczywista, że odpowiedzią ta Sejm galicyjski nie mógł się zadowolnić, nie widząc w obowiązujących ustawach żadnej zasadniczej przeszkody przeciw spełnieniu jego pragnień i wyraził te swoje zapatrywania w jednoznacznych uchwałach, polecających z naciskiem Wydziałowi krajowemu, aby sprawę tę na nowo poruszył.

W nadziei, że Wasza Ekscellencya raczy sprawą tą zaopiekować się tak, jak ona na to zasługuje, zwraca się Wydział krajowy do Waszej Ekscellencyi z gorącą prośbą, aby przedewszystkiem raczył umożliwić zestawienie konkretnych wniosków przez otwarcie Wydziałowi krajowemu przystępu do dat, które mu będą do zestawienia propozycji potrzebne, a które w miarę postępu pracy wyszczególniać będzie, i aby sprawę tę wogóle przychylnie dla kraju traktować raczył.

